Łódź, ... 1910 r. Rok XIII.

№ 73.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Czwartek, dnia 31 marca 1910 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Balbiny P.
Piat. św. Teodory M.
Sob. św. Franciszka.
Niedz. św. Ryszarda B.
Pon. **Zwiast. N. M. P.**
Wt. św. Wincentego.
Sr. św. Wilhelma Op.

Wschód sł.: godz. 5 m. 44
Zachód sł.: godz. 6 m. 29
Dług. dnia godz. 12 m. 48

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya w Łodzi, **ul. Przejazd № 8.** Nr. telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

891—5

DARMO otrzyma każdy
w ciągu całego kwietnia
najaktualniejsze i najtańsze pismo tygodniowe obrazkowe
„CHWILĘ ILUSTROWANĄ",
kto zwróci za odnoszenie 10 kop. do filii „Chwili"
w Biurze dzienników „Promień", Piotrkowska 81, tel 12-00.

Znaomity środekk odżywozy
KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12 93. 423r

RUBEROID
najlepszy materyał do krycia dachów oraz izolacyi budynków od wód zaskórnych i wilgoci. Jedyny materyał do krycia dachów żelazo-betonowych, strzech słomianych, starych dachów papowych. Długoletnia trwałość bez wszelkiej konserwacyi. — Jen. repr. na Król. Polskie: Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4, tel. 53-62, adr. tel. „Kabel". — **Przedstawicielstwo w Łodzi: B-cia Zbijewscy,** Przejazd 48, tel. 13-42. 421—25

Amerykańskie kasy kontrolujące
„NATIONAL"
Jeneralna Reprezentacya na Królestwo i Cesarstwo: Tow. T. J. HAGEN, Warszawa—Marszałkowska № 137. — Zastępstwo na Łódź:
817-4-4 **Edmund Bogdański,**
DZIELNA № 30—Telefon № 1126.

Przeciwko **cierpieniom żółciowym** wielu wybitnych lekarzy stosuje z wielkiem powodzeniem znaną powszechnie wodę gorzką **Franciszka Józefa.** Mineralna ta woda gorzka posiada z natury przymioty doskonałego środka przeczyszczającego, działającego łagodnie, ale niezawodnie. Doza dzienna: lampka od wina w stanie ogrzanym naczczo. Żądać przy zakupnie wyraźnie prawdziwej wody gorzkiej „Franciszka Józefa" i nie pozwolić narzucać sobie środków gorszego gatunku. 457—1

Arcybiskup Teodorowicz o obchodzie grunwaldzkim.

Z powodu rozbieżności poglądów na sposób obchodzenia rocznicy grunwaldzkiej niewątpliwie interesujące będzie stanowisko czcigodnego arcybiskupa ormiańskiego, ks. Teodorowicza, w tej sprawie, zaznaczone w wywiadzie z redaktorem lwowskiego «Słowa polskiego».

— Nie obchód sam w sobie—oświadcza między innemi arcybiskup — ale sposób i rodzaj obchodu rozstrzyga o jego charakterze. Wszak Francya w roku ubiegłym obchodziła uroczystość Joanny d'Arc, zawziętej nieprzyjaciółki anglików, a obchodziła uroczystość, gdy jest w sojuszu z Anglią. I na myśl nie przyszło Anglii obchód ten identyfikować z demonstracyą przeciwników. Wszak niemcy obchodzą rokrocznie pamiątkę zwycięstwa pod Sedanem, w tym zaś roku będą uroczyściej obchodzić, niż dawniej, a bardzo im na tem zależy, aby francuzów niczem nie podrażnić, aby sobie obchodu za demonstracyę nie wytłumaczyli.

A więc obchód sam w sobie, choćby najrozgłośniejszy, jeszcze nie uprawnia nikogo, aby z góry nas podejrzewał, że chcemy demonstrować, albo, co gorsza, w nas wmawiał, że obchód wszelki z góry musi się zakończyc demonstracyą.

Względy więc taktyczne są w grze tylko tam, gdzie chodzi o rozstrzygnięcie pytania, jak Grunwald obchodzić mamy.

I jeśli się wysuwa względy taktyczne, mianowicie wzgląd na Poznańskie, to się je wysuwa najsłuszniej w świecie, są aż nadto usprawiedliwione; wracam do przykładu powyżej przytoczonego: jeśli Francya w obchodzie Joanny d'Arc umie się ustrzedz demonstracyi przeciwko anglikom, a niemcy w obchodzie Sedanu ranienia uczuć Francyi i to z czysto politycznych względów sojuszu, to jakże bardziej mybyśmy się powinni ustrzedz demonstracyi, nie ze względu na sojusz państwowy, ale co więcej, ze względu na dobro naszych braci.

Powie mi ktoś: lecz i bez tego oni cierpieć będą; zapewne, ale cała różnica jest tutaj między upozorowanem, a nieupozorowanem prześladowaniem. Demonstracya może upozorować system gnębienia, a więc dość racyi, aby się z tem liczyć...

Krótko mówiąc, nie wolno nam użyć obchodu do jakiejkolwiek ubocznej demonstracyi, a nietylko dlatego, że nie chcemy wrogowi dać pożądanej sposobności, aby swój system prześladowczy próbował usprawiedliwiać przed Europą, choćby tylko korzystając z pozorów wywołanych naszą nieostrożnością w toastach, czy mowach, nietylko dlatego, iż w ważeniu pro i contra, tam gdzie nie o nas, ale o naszych braci chodzi, musimy być wielce ostrożni, ale przedewszystkiem i nadewszystko dlatego, że sam charakter dziejowej tej chwili pozwala tylko na jedno rozwiązanie kwestyi obchodu, to jest, iż ona musi być celem sama w sobie, a nigdy nie wolno jej dlatego użyć za środek do celu.

Takie stanowisko uważam za zasadnicze rozwiązanie grunwaldzkiego problemu.

Grunwald mógł być jednem z dwojga: albo grobem całej przyszłej Polski, jej wolności, a tem samem jej rozwoju, albo też kolebką i narodzinami narodowej naszej i dziejowej kultury.

Bogu dzięki stał się kolebką. W zwycięstwie więc grunwaldzkiem obchodzimy święto nietylko całego naszego dorobku dziejowego, ale wprost naszego jestestwa. Ucisk po pięciu wiekach Grunwaldu zastaje już tak wzmożoną duszę narodową, że ta się wszelkim oprze pociskom; ale przed pięciu wiekami był jeszcze duch narodu jakby w pieluchach spowity i pogrom, a za nim zależności od przemożnej siły, byłyby go w samym zarodzie zdławiły zupełnie.

Czyż więc wobec takiego olbrzymiego momentu dziejowego upokorzenie wroga nie schodzi na plan daleki, nie staje się szczegółem podrzędnym? Uroczystośc i zniżenie jej do takiego szczegółu nie jest-że nadużyciem wielkiego celu do narzędzia? I oto dla tego twierdziłem i twierdzę, że Grunwald musi być celem sam w sobie, bo jest zbyt wielkim momentem, zbyt wielką chwilą, aby w niej odrywać uwagę od tych wszystkich dóbr, jakieśmy z niej wzięli, lub co gorsza, aby jej nadużywać do jakich rozrachunków politycznych.

— A jakie jest zdanie Ekscelencyi o charakterze zewnętrznym obchodu grunwaldzkiego?

— W Grunwaldzie mam typ wszystkich przeszłych wielkich zwycięstw Polski, a zarazem i jej braków w zorganizowaniu owoców zwycięstwa.

Jest niezawodnie obchód świetności ale zarazem i obchód skupienia i moment narodowego rozrachunku.

Było w nas dosyć gotowości aż do heroizmu zdumiewającego, gdy szło o jedną wielką chwilę, było nas stać nawet wówczas nietylko na zdrowe, ale wprost na potężne i olbrzymie idee politycznej i narodowej mądrości.

Ale kiedy przychodziło do wyzyskania zwycięstwa, kiedy było potrzeba ofiar na codzień, któreby okupywały zjednoczenie umysłów i karne

zespolenie sił, wtedy, wtedy nas na to już nie stać było...

Mieliśmy później wielką jasną chwilę, co — jak słońce weszło nad potopem — chwilę zwycięstwa pod Częstochową, chwilę jasnowidzenia politycznego i narodowego, jasnowidzenia błędów przeszłości a programów na przyszłość w ślubach Jana Kazimierza.

Lecz ledwo przeszły okoliczności, które ten nastrój wielki wywołały, a już znowu nastąpił odpływ wszystkiego.

Pod Wiedniem później ratujemy chrześcijaństwo, ale nie umiemy już wówczas uratować dla siebie idei nowożytnego państwa, którą trzeba było wypiastować poświęceniem na ołtarzu ojczyzny, wybujałego indywidualizmu. Inni nas wyprzedzają, a my ztąd przegrywamy.

Lecz nietylko to chwila rozrachunku z przeszłością, ale i z dzisiejszemi naszemi stosunkami.

Inni stoją już wtedy, kiedy nie upadają, stoją nieledwo siłą bezwładności, my zaś, aby stać, musimy mieć gotowość do poświęceń i wyrzeczeń: i takich wyrzeczeń, na któreśmy się zdobywali, i takich, jakich nam brakło. Co prawda nie wyrzeczeń się życia w walce, ale nieraz trudniejszych wyrzeczeń w zapasach o skarby ducha.

Wszak i dziś życie narodowe potrzebuje karnej ofiary, aby się rozwijać i rosnąć; ofiary dla zjednoczenia sił, ofiary dla zdławienia samolubstwa i osobistych pobudek, ofiary dla pogłębienia moralności publicznej, ofiary dla wzbogacenia kultury duchowej; słowem, tej ofiarności na codzień ukrytej i cichej, o którą dopiero opierają się zdrowe plany i programy życia publicznego, społecznego i politycznego.

Duchowe więc i wewnętrzne znamię pamiątki grunwaldzkiej, wspomnienie największego dziejowego zwycięstwa nie da się odłączyć od rozważań nad naszem położeniem obecnem; nie da się usunąć z programu wewnętrznego pytanie, w czem tkwi przyczyna tej przepaści, jaka dzieli to, czem byliśmy, od tego czem jesteśmy.

To pytanie całą siłą nam się narzuca i roztrząsanie jego, wnikanie weń nadaje obchodowi szczególniejszy charakter wewnętrznego skupienia, które na zewnątrz powinno się przejawić.

Z Grunwaldu więc idzie łuna świetności, lecz idzie i nacisk na wewnętrzne skupienie i wejście w siebie, idą i programy na przyszłość, słowem, charakter Grunwaldu — to charakter skupienia, a nie rozstrzelenia".

Deklaracya Guczkowa.

Na pierwszem pod swoją prezydencyą posiedzeniu Izby państwowej, nowy prezes tej instytucyi prawodawczej, Guczkow, zabrał głos w celu wypowiedzenia swych poglądów na pracę „reprezentacyi społecznej" w Rosyi. Deklaracya ta złożona została już po audyencyi w Carskiem Siole, co do której dzienniki zdążyły stwierdzic, że trwała całe 40 minut, czyli ściśle tyle, ile i poprzednie pierwsze audyencye Muromcewa, Gołowina i Chomiakowa.

Mowa p. Guczkowa wywarła naogół dobre wrażenie wśród rządzących w Izbie stronnictw. Zachwyca się nią „Nowoje Wremia".

„Głęboko wdzięczny wam jestem, panowie— mówił p. Guczkow — za wielki zaszczyt, jaki mi okazaliście, wybierając mnie na prezesa Izby państwowej. Dołożę wszelkich starań, aby wywiązać się z tego obowiązku jaknajlepiej.

Wybór zastał nas wśród poważnej pracy, rozpatrywania budżetu państwowego, jest to jeden z najważniejszych aktów ciała prawodawczego. Po budżecie czeka swej kolei cały szereg projektów. Oczekiwane jest wniesienie nowych projektów o charakterze terminowym, tyczących się najważniejszych stron życia państwowego.

Pozwólcie mi, panowie, nakreślić w ogólnych zarysach plan prac prawodawczych w warunkach normalnych. Na pierwszem miejscu stoi oczywiście obrona państwowa, wniesiony ma być projekt prawa, nadający pewien plan i system wszelkim zamierzeniom w tej dziedzinie, a także projekt prawa o przejrzeniu ustawy o powinności wojskowej oraz ustawy o emeryturach dla oficerów i inwalidów.

Następnie, zaraz po świętach (t. j. w maju) Izba mogłaby rozpocząć obrady nad projektem prawa o powszechnem nauczaniu, opracowanym przez komisyę.

Z kolei na trzeciem miejscu stawiam następujące projekty: reformę sądów lokalnych, prawo o stanach wyjątkowych, o nietykalności osobistej, drobnym kredycie, ubezpieczeniu robotników, o nowych podatkach dla klas ludności niedość dotychczas obciążonych, rozszerzenie prawa o ziemstwach na niektóre gubernie, wreszcie ustawę budowlaną i ustawę o walce z pijaństwem.

Skarżymy się na to, że praca nasza napotyka rozmaite przeszkody, że w ostatecznem stadyum podlega rozmaitym skażeniom. Z tem wszystkiem trzeba się będzie liczyć, i nietylko liczyć, ale i porachować.

Oprócz tych przeszkód wewnętrznych są jednak i przeszkody zewnętrzne, których osłabienie jest w naszej mocy. Jestem zdecydowanym zwolennikiem ustroju konstytucyjno-monarchicznego. (Głosy na prawicy: „Takiego ustroju u nas niema") i to nie od wczoraj. Pokojowy rozwój obecnej państwowości rosyjskiej dokonany być może jedynie przy współudziale przedstawicielstwa narodowego i pod warunkiem, aby władza wykonawcza była odpowiedzialna wyłącznie przed Monarchą, a nie przed przedstawicielami partyi.

Przy rozpatrywaniu wyliczonych poprzednio projektów powinniśmy sprawy polityczne usuwać na drugi plan, a wówczas wspólna praca nasza możliwa będzie bez względu na różnice poglądów partyjnych.

Władzy, którą łaskawie obdarzyliście mnie, użyję do obrony godności Izby, lecz celu tego dopiąć mogę jedynie z waszym udziałem i z waszą pomocą.

Drogocenny nabytek — wolność słowa—jest podstawą nowego ustroju. Lepiej zgrzeszyć, dając nawet zbytnią wolność słowa, aniżeli okazać się nietolerancyjnym. W walce ze słowem nieprawdy więcej może zrobić potężne słowo prawdy, niż dzwonek prezesa. A więc z Bożą pomocą zabierzmy się do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy".

Deklaracyę powyższą, jak dowiadujemy się z dzienników petersburskich, oklaskiwało całe centrum, prawica umiarkowana, część t. zw. postępowców i Koło polskie.

W sprawie ochrony zabytków.

—:—

Z inicyatywy Towarz. opieki nad zabytkami przeszłości, na specyalnej konferencyi konserwatorów opracowano instrukcyę, mającą na celu ochronę zabytków, a głównie naszych świątyń.

Oto punkty instrukcyi w streszczeniu:

I. Przy restauracyi zabytków:

a) Forma zabytku winna byc zachowana bez względu na różnolitość zawartych w nim stylów;

b) Przybudówki i naleciałości późniejsze mogą być usunięte, o ile nie przedstawiały wartości historyczno artystycznej.

c) Usuwanie wszelkich dodatków i naleciałości może byc dokonywane jedynie za zgodą specyalnie wydelegowanej komisyi konserwatorskiej.

d) Restauracya winna przystosować się do charekteru zabytku materyałem i techniką.

II. Zmiana materyału lub konstrukcyjnych części może nastąpić tylko wyjątkowo za decyzyą konserwatorów.

III. Gdy zachodzi potrzeba dobudowania do starego zabytku nowej części, nie należy wymagać, aby ta dobudowa była dokonana w stylu całości lub części dawnego zabytku. Charakter jej zależeć będzie od talentu i pomysłowości artysty, którego projekt winien również uzyskać aprobatę specyalnej komisyi konserwatorskiej.

IV. W fundamentach wolno jest zastosować wszelkie nowoczesne materyały i technikę, o ile nie dzieje się to z krzywdą i uszczerbkiem dla charakteru wnętrz architektonicznych (piwnic, krypt i t. p.).

V. Posadzki, stanowiące jakąkolwiek charakterystykę artystyczną zabytku, powinny byc, nawet w razie niejednolitości użytego w nich materyału, zachowane.

VI. Przy budowlach drewnianych należy części zepsute zastąpić.

VII. Wnętrza, o ile zostało artystycznie przerobione w czasach późniejszych, nie należy przywracać do pierwotnego stanu.

VIII. Stan aktualny drzwi, okien lub sprzętów, chociażby częściowo zmienionych, należy zachowac.

IX. Nowe sprzęty kościelne nie powinny być koniecznie zastosowane do form sprzętarstwa epok minionych.

X. Sprzęty kościelne drewniane (ołtarze, stalle, konfesyonały, ławki), jak również pomniki kamienne, o ile nie zachodzi konieczność, konserwować należy bez przesuwania ich ze swojego miejsca.

XI. Dachy, które stanowią najbardziej integralną część zabytków architektonicznych, należy, o ile możności, tylko konserwować i wzmacniać.

XII. Pokrycie dachu, istniejące od szeregu lat, powinno być zachowane bez względu na to, czy dany materyał odpowiada tradycyom stylu.

XIII. Wszystkie zabytki kamienne winny być oczyszczone z olejnej farby lub nagromadzonej przez lata pobiały.

XIV. Jeśli hełmowe nakrycia na wieżach nie posiadają charakteru jednolitego z całością budowli, nie należy ich do niego doprowadzać.

XV. Jeśli ślady dawnych polichromij są niedostateczne do ich odtworzenia, można wprowadzać polichromie nowe, byleby one harmonizowały z całością wnętrza.

XVI. Zabytki rzeźby i malarstwa powinny być w ścisłem znaczeniu tego słowa konserwowane, a nie uzupełniane.

Towarzystwo opieki nad zabytkami, stojąc na straży pamiątek historycznych, udziela bardzo chętnie wszelkich informacyj i rad potrzebnych przy odnowie zabytków, — dobrze więc byłoby, aby ci, których pieczy powierzone są nasze świątynie, a więc proboszczowie, administratorowie i dozory kościelne, odwoływały się zawsze do Towarzystwa przed przystąpieniem do robót restauracyjnych.

Budowniczowie i majstrowie mularscy również do tego stosować się powinni.

ETNA.

Olbrzymi ten wulkan zwraca znów na siebie uwagę swiata. O przebiegu ostatnich jego wybuchów podajemy wiadomości w telegramach, tu zaś zamiescimy garść informacyi o tej groźnej górze.

Etna jest najwyższym wulkanem w Europie (3313 metrów). Składa się z jednego olbrzymiego, ale o łagodnych zboczach stożka, którego obwód wynosi 120 kilometrów. Wulkan ten stoi osobno, z żadnemi łańcuchami górskiemi nie połączony.

Szczyt góry wznosi się na 300 m. nad płaskowzgórzem. Wybuchy z tego głównego krateru są bardzo rzadkie: lawa przedziera się zwykle niżej i tworzy kratery boczne, których liczą około 200 na wysokości 1,000 — 2,000 metrów.

U stóp góry, do wysokości 1,400 metrow, kwitnie bujna roślinność, ciągną się pola uprawne i winnice. Wyżej do 2,200 metrów góra pokryta jest lasem (kasztany, dęby, pinie); dalej, aż do szczytu, ciągnie się pustynia, pokryta lawą i popiołem; zimą śnieg na niej leży.

Pod względem geologicznym Etna należy do najmłodszych formacyi na Sycylii. Jej wiek obliczają „tylko" na 50,000 lat. Ponieważ wybuchy Etny powtarzają się mniej więcej co lat 10, było ich więc około pięciu tysięcy.

Z wybuchów, które były za czasów historycznych, najdawniejsze datują się z lat 396 i 122 przed Chr. Z pierwszej połowy wieków Srednich wieści o działalności Etny są skąpe i bałamutne; dopiero od wieku XII stają się pewniejszemi.

Jednym z najgwałtowniejszych był wybuch w dniu 4 lutego r. 1169. Tegoż dnia trzęsienie ziemi spustoszyło Sycylię i Kalabryę. Większe wybuchy były w latach 1329 1536 i 1537, a szczególnie bogaty w groźne wybuchy był wiek XVII. Największy wybuch nastąpił w r. 1669. Po kilkakrotnem trzęsieniu ziemi, w dniu 11 marca utworzył się krater powyżej Nicolosi; polały się z niego potężne strumienie lawy, zajmując przestrzeń, szeroką przeszło na 4 kilometry. Jeden strumień dotarł aż do Katanii, przerwał mur miejski, zalał jedną dzielnicę i port, oraz wytworzył w morzu potężny przylądek. Działal-

ność wulkanu trwała wtedy bez przerwy 3 i pół miesiąca.

Ogółem zaobserwowano dokładnie przeszło 100 wybuchów Etny, z których 16 przypada na wiek XIX.

Duma państwowa.

—:—

Wczorajsze posiedzenie Dumy zaczęło się o godzinie 11-ej przed południem pod przewodnictwem Guczkowa. Sekretarz Dumy odczytuje nadesłany przez rząd projekt, dotyczący zniesienia praw autonomicznych Finlandyi i podporządkowania tego Księstwa pod ogólne prawodawstwo rosyjskie. Z tego powodu powstaje dyskusya, dotycząca skierowania projektu.

Pierwszy przemawia Milukow, oświadczając, iż położenie jest zupełnie wyjątkowe. Projekt zawiera całkowity przewrót ustroju prawnego Finlandyi, nie może więc być przyjęty, gdyż znosi autonomię; jest również nielegalny, gdyż nadaje Dumie prawa, które jej nie służą. Następnie Milukow wskazuje, na czem opiera się konstytucya Finlandyi. Wszyscy Cesarze rosyjscy uważali ją za nietykalną, pomimo to teraźniejszy projekt zamienia sejm finlandzki na instytucyę doradczą. Mówca przypomina Bobrikowa i fatalne następstwa jego rządów, lecz nawet wówczas nie śmiano wstąpić na drogę, jaką obrano w okresie «stołypinowskiego» uspokojenia.

Obecnie istnieje chęć postawienia Dumy między Monarchą a Finlandyą, ażeby całe odium zwrócić na Dumę. Ale ze słowami Monarchy igrać nie wolno. Za pogwałcenie to odpowiedzialni są wprowadzający w błąd Monarchę. Jeżeli Rosya pragnie odegrać rolę wielkiego mocarstwa, to powinna pamiętać, że istnieją granice, poza które przekroczyć nie wolno. Cesarz przed konferencyą w Hadze nawoływał do sądów w duchu prawdy i sprawiedliwości. Frakcya kadetów w imię tych zasad, uznając całkowitą nielegalność projektu, odrzuca go, jak również wybór komisyi do zajęcia się tym projektem. (*Przeciągłe oklaski całej opozycyi*).

Następnie przemawiał Gegeczkori w imieniu socyalnych demokratów przeciw projektowi, odrzucając go zupełnie. Inni mówcy, jako to: październikowcy: Benigsen, Teniszew, Niekludow, dalej nacyonalista Krupienskij, a z prawicy Markow napadają zawzięcie na Milukowa, protestując gorąco przeciw nazywaniu Finlandyi państwem. Dowodzą oni, iż Milukow występuje przeciw woli Monarchy, wymyślają na kadetów wogóle, mówiąc natomiast bardzo mało o podstawach legalnych projektu i w końcu dowodzą, że Milukow dąży do oderwania kresów. Lerche zarzuca kadetom, iż w maju głosowali za komisyą chełmską, a obecnie głosują przeciw finlandzkiej.

Makłakow na to odpowiada, że projekt chełmski nie jest sprzeczny z prawami zasadniczemi.

Jefremow w imieniu postępowców deklaruje, że frakcya jego głosuje za oddaniem projektu do komisyi, nie rozstrzyga to jednak sprawy, jakie stanowisko zajmie względem samego projektu.

Przy głosowaniu przeciw oddaniu projektu do komisyi byli: socyalni demokraci, grupa pracy, kadeci, Koło polskie i część muzułmanów.

W ten sposób za oddaniem projektu do komisyi przeważyła większość 21 głosów.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zbigniewa. Jutro Sadomira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „Skiz", (po raz pierwszy) komedya w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej. Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „Odrodzona Ewa", komedya w 3 aktach Heleny Rozgórskiej (Ceny zniżone). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś (w sali hotelu Manteufla) doroczne ogólne zebranie Tow wzajemnego kredytu handlowo-przemysłowego (Pasaż-Meyera nr. 10) Początek o godzinie 8 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

WYSTAWY. Dziś i codziennie „Wystawa sztuk pięknych" (Mikołajewska 40) Otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz.

— Dziś i codziennie wystawa obrazów i sztuki stosowanej do zdobnictwa (Andrzeja 7).

KRONIKA.

(h) **Zebranie parafialne.** Wczoraj o godzinie 3-ej po południu miało się odbyć zebranie w sprawie zorganizowania nowej parafii w Widzewie.

Parafia św. Krzyża w obecnych rozmiarach terytoryalnych liczy 588 obywateli posiadających prawo głosu. By więc zebranie było prawomocne potrzebna jest conajmniej $^{1}/_{3}$ z tej cyfry, czyli 197 osób; na wczorajsze zebranie przybyło tylko 126 osób, wobec czego odbędzie się ono w drugim terminie 24 kwietnia o godz. 3-ej po południu w tymże oddziale straży i będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych osób.

Z zebranych danych twierdzić można już obecnie, że nic nie staje na przeszkodzie utworzeniu tej parafii, a ksiądz kanonik Szmidel chętnie popiera ten projekt.

Nowa parafia w Widzewie liczyłaby około 16,000 dusz.

(h) **Ze Starego cmentarza katolickiego.** Obecnie po podziale miasta na nowe parafie, sprawę dozoru nad Starym cmentarzem katolickim rozstrzygnięto w ten sposób:

Ogólny nadzór nad cmentarzami objął proboszcz parafii św. Józefa, w której się cmentarz znajduje.

W przyszłości zaś jest projekt, by po uformowaniu nowych dozorów kościelnych, wybrać z każdego po jednym członku; wybrani utworzą komitet czuwający nad porządkiem na Starym cmentarzu.

Niezależnie od tego jest projekt, by na cmentarzu obsadzić starszego grabarza, odpowiedzialnego za porządek i dodac mu do pomocy kilku ludzi.

(a) **Bawełna.** Prezes komitetu bawełnianego przy giełdzie moskiewskiej, zawiadomił łódzki komitet giełdowy, że wyniki ankiety dotyczącej ilości bawełny, znajdującej się w składach w Moskwie i w drodze dla okręgu moskiewskiego, po dzień 14 marca r. b. wyrażają się w cyfrach następujących:

Na składach w Moskwie:

Bawełny z nasion amerykańskich sprzedanej — 19,431 bel; niesprzedanej 55,526 bel; z nasion miejscowych — sprzedanej — 2,912 bel; niesprzedanej — 8,400 bel; razem na składach w Moskwie, amerykańskiej i miejscowej — 86,269 bel.

W drodze dla okręgu moskiewskiego: z nasion amerykańskich niesprzedanej — 12,693 bel; z nasion miejscowych — 4,520 bel; razem w drodze, amerykańskiej i miejscowej — 17,213 bel.

Ogólna ilość zapasów bawełny na składach w Moskwie i w drodze niesprzedanej — 81,139 bel; sprzedanej — 22,343 bel, czyli razem 103,482 bele.

Z pośród 31 firm zajmujących się handlem bawełny, do których rozesłano kwestyonaryusze, odpowiedziało 20 firm.

Według wiadomości otrzymanych przez różne firmy po dzień 14 marca r. b. w składach fabrycznych okręgu moskiewskiego — znajdowało się: bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich — 271 402 bele; z nasion miejscowych i perskich — 43,897 bel; bawełny amerykańskiej — 49,705 bel; egipskiej — 12,517 bel; indyjskiej — 1,338 bel.

Ogółem 378 859 bel.

Odpowiedzi nadeszły z 53 fabryk centralnego okręgu, rozporządzających 3,693,473 wrzecionami.

Nie nadesłało odpowiedzi 18 fabryk.

(a) **Na posiedzeniu komisyi** organizacyjnej zjazdu przedstawicieli pracowników handlowych w Warszawie — postanowiono w sprawie sądów rozjemczych zaproponować zjazdowi uchwałę następującą:

„Komisya organizacyjna, uznając wielką doniosłość sądów rozjemczych, proponuje zjazdowi przekazanie wniosku związku zawodowego pracowników bankowych radzie zjazdu, do ostatecznego opracowania projektu sądów rozjemczych i wprowadzenia go w życie".

(a) **Związek eksportowy,** istniejący w Łodzi przez szereg miesięcy, w celu zbytu nadprodukcyi przędzy bawełnianej zagranicą, rozwiązano i obecnie jest on w likwidacyi. Przyczynę nietrwałości związku eksportowego świadomi rzeczy upatrują w braku solidarności między fabrykantami, produkującymi przędzę bawełnianą.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymano tu wiadomość, że firma manufakturowa «G. Dzawachow» w Tyflisie znalazła się w trudnościach płatniczych i zaproponowała wierzycielom sprolongowanie długów. Passywa wynoszą 150,000 rb.

W temże mieście zawiesiła wypłaty firma „Bracia Dzawachowy", której passywa obliczają na 200,000 rb. Zaangażowani są fabrykanci łódzcy, a jeszcze bardziej moskiewscy.

(a) **Szkoła handlowa.** Gmach własny 7 klasowej szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, wznoszony przy ulicy Targowej róg Dzielnej, ktorego budowa jest na ukończeniu, oddany będzie do użytku w dniu 1 grudnia r. b.

Przeniesienie uczelni do własnej siedziby nastąpi w kwietniu r. p.

(a) **Z „Lutni".** Zarząd Towarzystwa postanowił urządzić szereg odczytów, wybierając na początek odczyty pp. Opieńskiego i Tolwińskiego. Jako w okresie poświęconym pamięci Chopina, w dniu 7 kwietnia dyrektor Opieński wtajemniczy członków Towarzystwa w szczegóły twórczości nieśmiertelnego mistrza tonów. W dniu 17 kwietnia profesor Tolwiński zapozna słuchaczów z rzeczą będącą na dobie, gdyż z kometą Halley'a.

(x) **Odczyt.** W niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godz. 8 i pół wieczorem w lokalu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi (Długa 45) odbędzie się odczyt Jana Wł. Dawida, redaktora „Społeczeństwa", na temat: „O zdolności do pracy".

Odczyt powyższy, wygłoszony w Warszawie, cieszył się wielkiem powodzeniem.

(x) **Odczyty T. K. O.** Znany publicysta i literat, adw. przys. Eug. Sokołowski, wygłosi w dniu 3 i 4 kwietnia, w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych, przy ul. Długiej № 45, następujące odczyty: w niedzielę o godz. 5 po południu „Napoleon i Legiony", w poniedziałek o godz. 4-ej po południu „Fryderyk II Wielki i Rozbiór Polski".

(—) **Prasa w opałach.** Komitet do spraw prasowych wytoczył proces redaktorowi „Wiadomości graficznych", Antoniemu Burkotowi, zawieszając to czasopismo do dnia rozstrzygnięcia procesu. Redaktorom „Handlowca" i „Wiadomości robotniczych" odjęto prawo redagowania tych czasopism. Wychodzący we Włocławku „Głos wiary" uległ konfiskacie, a redaktora skazano na 500 rb. kary lub 4 miesiące aresztu.

(a) **Sprawy szkolne.** Na stanowisko naczelnika łódzkiej dyrekcyi naukowej mianowano Głazowa, dotychczasowego naczelnika dyrekcyi naukowej w Kielcach. Miejsce tego ostatniego zajął inspektor szkół ludowych łódzkich, p. Rewersow.

(a) **Sprawy kolejowe.** Wczoraj pociągiem kuryerskim przybył na stacyę Koluszki inspektor dróg żelaznych rosyjskich, ks. Gorczakow, witany przez przedstawicieli kolei łódzkiej i wiedeńskiej. Z Koluszek koleją obwodową ks. Gorczakow udał się na stacyę Łódź-Kaliska. Po parogodzinnym wypoczynku, p. inspektor wyjechał dla zwiedzenia toru kolejowego w kierunku Warszawy.

(h) **Ze Stow. majstrów samoprząśników.** W sobotę, dnia 2 kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu własnym miesięczne posiedzenie zarządu, przy współudziale członków Stowarzyszenia.

W niedzielę zaś o godzinie 2-ej po południu w lokalu Stow. urządza się „święcone" dla członków Stow. i ich rodzin.

(a) **Z towarzystwa teatralnego.** Na posiedzeniu obranego zarządu, powołano wczoraj na prezesa p. Leona Golca, na jednego z wiceprezesa p. Mieczysława Hertza.

(x) **Ze Zgromadzenia czeladzi szewckich.** Dnia 3 kwietnia w gospodzie czeladzi szewckich, przy ulicy Południowej № 6, o godz. 2 po południu, odbędzie się posiedzenie kwartalne. Członkowie proszeni są o liczniejsze przybycie.

(a) **W sprawie rzeźni na Bałutach.** Wizyta delegowanego do Łodzi, przez generał gubernatora warszawskiego pułkownika Burmana miała na celu zbadanie sprawy, dotyczącej przyszłej eksploatacyi rzeźni miejskiej na Bałutach.

Do general-gubernatora warszawskiego wniosło skargę grono oponentów, niezadowolonych z tego, że zebranie gromadzkie oddało rzeźnię bałucką w dzierżawę pięciu obywatelom. Skargę swoją motywowali tem, że uchwała gromadzka w tym przedmiocie ze względów formalnych jest nieprawidłowa.

Pułkownik Burman przeprowadził na miejscu szczegółowe w tej sprawie śledztwo. Badani byli: naczelnik powiatu łódzkiego, naczelnik straży ziemskiej, budowniczy powiatowy, wójt gminy, sołtys oraz kilku obywateli Bałut.

Sprawy kosztorysu robót wcale nie poruszano.

Z powodu nie wykończenia robót około budowy gmachu rzeźni (co będzie dokonane za miesiąc lub dwa), oszacowanie budynku, sporządzenie całkowitego kosztorysu nastąpi po zupełnem wykończeniu budowli.

(a) **W sprawie konfiskaty mięsa.** Bawiący tu pułkownik Burman zgromadził obszerny materyał dotyczący konfiskaty mięsa. Przeprowadzone przez niego śledztwo ujawniło, że kontrolerzy rzeźni miejskiej dopuszczali się czynów, przechodzących ich kompetencyę, nadużywając przez zbytnią gorliwość władzy nadanej im przez Towarzystwo rzeźni miejskiej.

Po tygodniowym pobycie pułkownik Burman z obfitym materyałem w tej sprawie powrócił do Warszawy.

(a) **Zwiedzenie rzeźni.** Na jutro zapowiedzieli przyjazd do Łodzi wychowańcy instytutu weterynaryjnego warszawskiego w towarzystwie profesorów zakładu, w celu zwiedzenia rzeźni na Bałutach.

(h) **Pożary.** Wczoraj o god. 12 i pół po poł. przy ul. Targowej 18, w stolarni zapaliły się wióry, a od nich drzewo.

Ogień ugasili domownicy przed przybyciem I-go i II go oddziałów, straży ochotniczej i straży miejskiej.

— W nocy o godzinie 11-ej i pół przy ulicy Targowej № 77, pod szopą zapaliły się wióry, a od nich szopa.

Ogień mając łatwopalny materyał objął nietylko szopę, ale i sąsiednie komórki i warsztat stolarski należący do Zimnawody.

Przybyłe na miejsce wypadku II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej, w ciągu godziny ogień ugasiły.

Przyczyna ognia niewiadoma, straty wynoszą paręset rubli.

— Dziś o godz. 9 i pół rano przy ul. Widzewskiej 50, gdzie mieści się kasa powiatowa, zapalił się w mieszkaniu sufit.

Na miejsce wypadku przybyły I i II oddziały straży ochotniczej i straż miejska, które po wyrąbaniu części sufitu ogień ugasiły.

(x) **Mleczarnia „Szwajcarska“.** Dnia 30 marca r. b. został poświęcony lokal pod „Szwajcarską mleczarnię“, przy ul. Spacerowej 37.

(a) **Wypadek.** Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem, w fabryce Towarzystwa akc. L. Geyera przy ul. Piotrkowskiej № 295, blacharz 32-letni Adam Struski, zajęty pracą około naprawy wentylatorów, uległ oberwaniu 3-ch palców i złamaniu czwartego, u prawej ręki. Chorego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do kliniki doktorów Wattena i Tochtermana.

(a) **Strzały na ulicy.** Wczoraj nad wieczorem, na ul. Widzewskiej, około stacyi towarowej kolei fabryczno-łódzkiej, pomiędzy rozwożącymi węgle powstała kłótnia, a następnie bójka. Na krzyk walczących nadbiegł posterunkowy strażnik policyjny, na widok którego jeden ze sprawców zajścia zaczął uciekać i nie chciał się zatrzymać na wezwanie strażnika, ten więc dał kilka strzałów z mauzera. Wówczas biegnący stanął. Aresztowanego odprowadzono do kancelaryi cyrkułowej, gdzie stwierdzono, że nazywa się Władysław Wieczorek. Znaleziono przy nim nóż, który według W., stanowić ma własność żyda, biorącego udział w bójce. Strzały wywołały popłoch wśród publiczności.

(f) **Aresztowanie.** Policya aresztowała Ludwika Szuberta i Alberta Korta za kradzież, dokonaną przed kilku dniami w mieszkaniu Moszka Bidaka, przy ulicy Zachodniej nr 65.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich. Wszystkim lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Wypadek.** Na ul. Widzewskiej nr. 35 Dawid Bisenberg, syn kupca, lat 7, przełknął monetę 2-kopiejkową, którą z trudnością wydobyto na stacyi Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** Na ulicy Piotrkowskiej nr. 295 w fabryce Geyerów robotnikowi, Adamowi Strastkiemu, lat 32, maszyna, przy której pracował, obcięła trzy środkowe palce u prawej ręki, na kuracyę odwieziony został przez Pogotowie do kliniki dr. Wattena na Podleśną; na ul. Dzielnej nr. 9 Józef Gawryszczak, robotnik mularski, lat 32 spadł z rusztowania z wysokości jednego piętra, odniósł okaleczenie głowy i twarzy, oraz ogólne potłuczenie. Obydwom doraźnej pomocy udzielili lekarze Pogotowia.

(p) **Pobity.** Na Górnym Rynku Michał Wodnicki, lat 45, robotnik kolei elektrycznej, w kłótni z nieznajomym człowiekiem uderzony kijem, odniósł ranę głowy. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

*

(a) **W Radogoszczu** pies wściekły, niewiadomo do kogo należący, pokąsał onegdaj Antoniego Ignaczaka, którego niezwłocznie odesłano na kuracyę do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie. Psa zabito.

(a) **Epizootya.** We wsi Czołczyn, gm. Lutomiersk, wśród trzody chlewnej wybuchnęła epizootya. Celem stłumienia zarazy władze tamtejsze zarządziły energiczne środki.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

(x) **Na budowę teatru.** Próby z „Koncertu“, lekkiej komedyi Bahra, odbywają się codziennie pod kierunkiem p. Bończy.

Sztuka ta przeznaczona jest na przedstawienie wtorkowe d. 5 kwietnia r. b., z którego dochód ma pomnożyć fundusz budowy nowego gmachu teatralnego dla Sceny polskiej w Łodzi. Bilety na to widowisko sprzedawane są codziennie od godz. 5—8 wieczorem w cukierni A. Roszkowskiego przez uproszone panie.

Jutro przy sprzedaży biletów asystować będą panie: Stefanowa Lemenowa, Karolowa Hoffrichterowa, i Pejzerowa; w sobotę zaś panie: Marcelowa Barcińska, Edwardowa Wagnerowa i Lucyna Matyskowa.

(x) **Teatr polski.** Dzisiejsza premiera, którą będzie pastelowa praca cenionej autorki, p. Gabryeli Zapolskiej, p. t. «Skiz», zapowiada się ze wszech miar interesująco. W nowości tej, której reżyseryę prowadzi p. Mielewski, biorą udział panie Czechowska J. i Gryficzówna, oraz pp.: Junosza, Kamiński i Chaberski.

— W piątek, w miejsce zapowiedzianego „Popychadła“, daną będzie wyborna komedya p. Heleny Rozgórskiej «Odrodzona Ewa».

— W przyszłym tygodniu dyrekcya teatru naszego przygotowuje, dla miłośników wielkiej sztuki dramatycznej, biesiadę artystyczną; od środy d. 6 kwietnia począwszy, wystąpi przez szereg wieczorów na scenie naszej heroina teatru miejskiego imienia Juliusza Słowackiego w Krakowie p. Stanisława Wysocka.

Talent z Bożej łaski, pierwszorzędne warunki zewnętrzne, bogata wyobraźnia, głęboka inteligencya i niezmordowana praca sprawiły, że Stanisława Wysocka zajmuje dziś bezsprzecznie pierwsze miejsce wśród aktorek polskich i operując wielkim klasycznym repertuarem, dała cały szereg pierwszorzędnych kreacyi w wielkim stylu.

Łódź pierwsza w Królestwie będzie miała możność ujrzenia wielkiej artystki, która od lat kilku stale pracuje dla sceny krakowskiej.

Gość krakowski w pierwszym tygodniu gościny swej na scenie łódzkiej ukaże się:

Sroda, d. 6 kwietnia, 1 y występ—„Upiory“ Ibsena.

Czwartek, d. 7 kwietnia, 2-gi występ — „Ojciec“ Strindberga.

Sobota, d. 9 kwietnia, 3 ci występ—„Sędziowie“ Wyspiańskiego.

Niedziela, dn. 10 kwietnia, 4-ty występ — „Klątwa“ Wyspiańskiego.

Ceny miejsc podwyższone; abonament zawieszony.

Bilety do nabycia w kasie teatru, począwszy od soboty b. tygodnia.

(a) **Ze sztuki.** Przybył do Łodzi znany zaszczytnie artysta-malarz, N. Altman, który stale mieszka zagranicą.

P. Altman zabawi w mieście naszem parę miesięcy, w celu wykonania kilku zamówionych portretów wybitniejszych osobistości.

RAUTY i ZABAWY.

(x) **„Harmonia“.** Zaprojektowana na dzień 2 kwietnia r. b., t. j. w nadchodzącą sobotę wieczornica w Towarzystwie «Harmonia», zapowiada się bardzo pomyślnie i obudziła duże zainteresowanie wśród członków Tow., ich rodzin i znajomych. To też prawdopodobnie gwarno i rojno będzie w lokalu «Harmonii» (Południowa 36) w nadchodzącą sobotę wieczorem.

Wieczornicę urozmaicą produkcye artystyczne chóru mieszanego Tow., solistów i Koła dramatycznego, po wyczerpaniu których rozpoczną się tańce. Początek wieczornicy o godzinie 8½ wieczorem.

(h) **Z Koła pracowników kolei fabr.-łódzkiej.** W niedzielę, o godzinie 8 ej wieczorem, w lokalu Koła pracowników kolei fabryczno łódzkiej, odbędzie się wieczornica muzyczno-wokalna z tańcami.

Program wieczornicy bardzo urozmaicony.

(x) **„Powiew wiosny“**—to godło, pod którem zarząd rzemieślniczego Towarzystwa śpiewaczego „Lira“ urządza pierwszą wieczornicę poświęconą dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości w lokalu własnym (Mikołajewska № 11) w niedzielę dnia 3 kwietnia r. b.

Dzień ten wybrano dlatego, iż nazajutrz również przypada święto, zabawa będzie więc mogła przeciągnąc się dłużej.

Program wieczornicy nader urozmaicony.

Wice-prezes Towarzystwa, dr. Józef Jokiel, wygłosi pogadankę.

Chóry Towarzystwa, pod kierunkiem dyrektora prof. Brandta, wykonają 4 numery, niektóre z nich po raz pierwszy: mianowicie: walc z opery „Lizystrata“ i „Na grobie“—odśpiewa chór mieszany; „Cichy domku“ i „Wiosenkę“ — odśpiewa chór męski.

Koło dramatyczne odegra dwie jednoaktówki Z. Przybylskiego: „Schadzkę“ i „Antkowe wesele“.

Poczem nastąpią tańce.

Tak bogaty program powinien zachęcić wszystkich członków i osoby sympatyzujące z Towarzystwem „Lira“ do zebrania się licznego.

Kronika antialkoholowa.

Legenda wschodnia. *Pustelnikowi* pewnemu ukazał się dyabeł i groził mu śmiercią, jeżeli nie usłucha go i nie popełni jednego z trzech grzechów: upojenia się, morderstwa lub krzywoprzysięstwa.

Pustelnik ów był jeszcze młody i niedostatecznie utwierdzony w dobrem. Pomyślał on sobie, że pijaństwo będzie grzechem najłagodniejszym, ono więc wybrał. Wtedy dyabeł uradowany oddalił się, śmiejąc się szyderczo. Pustelnik ów młody zaś zaczął pić, ile tylko mógł, aż wreszcie stracił zupełnie panowanie nad sobą. Gdy mistrz jego z tego powodu go skarcił, rozgniewał się tak bardzo, że go zabił. Gdy zaś stanął przed sądem, oskarżony o morderstwo, w rozpaczy popełnił krzywoprzysięstwo, przysięgając że nie on zabił mistrza. Wydało się to jednak i za owe zbrodnie skazano go na śmierć.

Z WARSZAWY.

* Aresztowania.

Gazety żydowskie piszą, że w ostatnich dniach zaczęły się w Warszawie masowe aresztowania. Między innemi aresztowano w sobotę ubiegłą 11 osób w mieszkaniu przy ulicy Pawiej № 18, gdzie się zebrały u znajomego żyda dla obchodu „Purymu“. W okolicy Grzybowa, przez ostatnie dwa dni aresztowano mnóstwo osób, które odprowadzono do „ochrony“.

TELEGRAMY.

Petersburg, 30 marca. (P). Zjazd zjednoczonej szlachty oświadczył się za zachowaniem, przy zamierzonem przejrzeniu ustawy gubernialnej, wszystkich paragrafów, omawiających prawa i obowiązki gubernatorów, w szczególności jako obrońców nietykalności zwierzchniczych praw samowładztwa.

Petersburg, 30 marca. (P). Zjazd pełnomocników zjednoczonych zgromadzeń szlacheckich wysłuchał referatu o zlaniu się banków włościańskiego ze szlacheckim. Referat przyjęto bez dy-

skusyi. Zjazd uchwalił wszcząć starania o całkowity podział zarządu banków szlacheckiego i włościańskiego, jeżeli zaś pełnomocnicy w tym celu napotkają na przeszkody, powinni o tem zawiadomić zjazd przyszły. Następnie przyjęto referat, dotyczący funduszów zapasowych banku szlacheckiego. Ostatni był referat Szarapowa o odrodzeniu finansowem Rosyi. Autor doradza powszechne obowiązkowe ubezpieczenie, co znacznie podniesie dobrobyt powszechny. Zjazd polecił Szarapowowi opracowanie projektu powszechnego obowiązkowego ubezpieczenia.

Petersburg, 30 marca. (P). Rada ministrów przyjęła do wniesienia do drugiego departamentu rady państwa wniosek ministrów skarbu i komunikacyi o budowie kolei podolskiej.

Petersburg, 30 marca. (P) Rada ministrów upoważniła ministra skarbu do obniżenia wywozowej taryfy kolejowej na przewóz nafty z Baku do Batumu.

Petersburg, 30 marca. (P). Wczoraj wieczorem wyjechał do Kijowa senator Diedulin.

Helsingfors, 30 marca. (P). Po wysłuchaniu Najwyższego Manifestu, senat jednomyślnie postanowił ogłosić go w zbiorze postanowień finlandzkich i niezwłocznie przekazać sejmowi, w celu wyrażenia zdania co do projektu wydawania praw znaczenia ogólno państwowego. Prokurator Charpentier zaprotestował przeciw uchwale senatu, oświadczając, że Manifest sprzeczny jest z zasadniczemi prawami Finlandyi.

Kijów, 30 marca. (P.) Wczoraj o godzinie 5 po poł. przybył tu król serbski ze swoim orszakiem. Na peronie dworca, udekorowanego flagami serbskiemi i roślinami egzotycznemi, stanęła warta honorowa ze sztandarem i muzyką. Króla powitał hymn serbski i okrzyki «Żiwio!» poczem król obszedł wartę honorową i powitał zebranych dygnitarzy wojskowych i cywilnych. Prezydent miasta ofiarował królowi chleb i sól, prezes zaś słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, prof. Florinskij, przemówił do króla po serbsku. Wśród szpalerów publiczności król powozem udał się do soboru Włodzimierskiego, gdzie wysłuchał nabożeństwa, odprawionego przez biskupa Pawła, poczem udał się do pałacu Aleksandrowskiego. W pałacu odbył się obiad galowy na 57 osób. Wśród zaproszonych osób znajdowali się wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni. Po obiedzie król był w teatrze, gdzie dano jeden akt sztuki «Życie za Cesarza» i «Cyrulika sewilskiego». Ulice, przez które król przejeżdżał, były udekorowane flagami, monogramami i materyą kolorową, wieczorem zaś iluminowane.

Paryż, 30 marca. (P.) Senat przyjął budżety ministeryum spraw wewnętrznych i ministeryum wyznań, oraz projekt prawa o rewizyi taryfy celnej w redakcyi, uchwalonej przez izbę deputowanych.

Londyn, 30 marca. (P.) Izba gmin. Asquith zaproponował izbie, aby przyjęła rolę komisyi do rozpoznania rezolucyi, i dodał, że druga izba jest potrzebna, ale że izba lordów powinna być oparta na zasadach demokratycznych, nie zaś na prawie dziedziczności. Niezbędnym warunkiem przeprowadzenia polityki rządu, powinno być zapobieganie możności niezgodnego z konstytucyą mieszania się w zakresie spraw finansowych. Balfour powiedział, że plan rządu jest śmieszny. Redmond i Burns oświadczyli, że będą popierali rezolucyę.

W czwartek do izby gmin będzie wniesiona poprawka do rezolucyj rządowych, oświadczająca, że druga izba jest potrzebna. Izba gmin jest gotową obradowac nad projektem reformy drugiej izby, ale nie chce rozpoznawać wniosków, które uznają istnienie drugiej izby za zbyteczne i znoszą jedyną rękojmię tego, że rząd nie może przeprowadzac ważnych zmian, nietylko bez zgody, ale nawet wbrew życzeniu większości wyborców.

Ateny, 30 marca. (P.) Odezwa ligi wojskowej, zawiadamiająca o jej rozwiązaniu, ma być ogłoszona dzisiaj, po odczytaniu mowy tronowej.

Ateny, 30 marca. (P.) Odczytana w parlamencie mowa tronowa zapowiada wydanie dekretu królewskiego, który w myśl art. 107 konstytucyi zwołuje izbę do rewizyi konstytucyi i uchwalenia odpowiednich reform. W końcu król wyraża podziękowanie parlamentowi za pomoc, udzieloną rządowi w jego zabiegach około przywrócenia spokoju w kraju, niezbędnego dla dobra ojczyzny.

Tokio, 30 marca. (P.) Wyjechał do Honolulu Kernborg, delegowany do zbadania stanu przesiedleńców rosyjskich w Hawai.

Moskwa, 30 marca. (P.) Wykryto fabrykę fałszywego kawioru na stacyi Neugut kolei windawskiej, należącą do niejakiego Hippiusa. Kawior ten był sprzedawany w najlepszych magazynach moskiewskich.

Mühlheim, 30 marca. (P.) Do wczoraj urzędownie stwierdzono, iż podczas katastrofy zginęło 19 żołnierzy, odniosło zaś rany 39 i dwaj konduktorzy pociągu wojskowego. Winnym katastrofy jest maszynista pociągu pospiesznego.

Odesa, 30 marca. (P.) Odbyła się tu narada eksporterów zbożowych przy udziale chersońskiego komitetu giełdowego w kwestyi ustalenia normalnych procentów domieszek obcych do wywożonego zboża. Jako normę przyjęto 7% dla zboża, sprzedawanego na rynki wewnętrzne i 8½% dla zboża, wywożonego za granicę.

Baku, 30 marca. (P.) Rozbił się parowiec «Samara». Jedenaście osób załogi uratowano, jeden majtek utonął.

Omsk, 30 marca. (P.) Przybył senator Medem dla rewizyi okręgu wojskowego.

Adis Abeba, 30 marca (wł.). Po długiej chorobie negus Abisynii, Menelik, zmarł.

Adis Abeba, 30 marca (wł.). Po śmierci negusa Menelika cesarzowa Taitu wydała wszystkie armaty rejentowi Tasmassa, który zajął wszystkie fortece w kraju rodzinnym cesarzowej. Ras Mangasza, zwolennik cesarzowej, został usunięty ze stanowiska generalnego gubernatora prowincyi Wollaga. Na jego miejsce mianowano Demiscego, który popiera stronnictwo regenta, a rozporządza 20,000 dobrze uzbrojonymi żołnierzami. Ministrem spraw zagranicznych mianowany Nagadiras Didasu. Jego poprzednik Georgis, którego cesarzowa Taitu usunęła ze stanowiska, mianowany ministrem handlu.

Adis Abeba, 30 marca (wł.). Kupcy europejscy mają zaufanie do nowego rządu.

Kolonia, 30 marca (wł.). Pociąg «expres» dzisiaj, o godz. 2 m. 30 po poł. pod Mühlheimem, najechał na pociąg osobowy, jadący z Dortmundu do Metz, a wiozący przeważnie urlopowanych żołnierzy. Zderzenie było straszne. Liczbę podróżnych zabitych, głównie żołnierzy, podają na czterdzieści. Prócz tego kilkadziesiąt osób odniosło rany lżejsze.

Budapeszt, 30 marca (wł.). Jak się okazuje, to liczba ofiar pożaru w Oekoerito jest większą, niż obliczano początkowo. Zginęło podobno z górą 500 osób. Dwie rodziny wyginęły zupełnie. Trzy osoby dostały pomieszania zmysłów z rozpaczy za krewnymi.

DZIENNE.

Petersburg, 31 marca. (P). Zjazd zjednoczonej szlachty na posiedzeniu wczorajszem wysłuchał relacyi hr. Bobrińskiego o napaściach w Dumie państwowej na ustrój państwowy i szlachtę. Zjazd postanowił przedstawić poruszoną w relacyi kwestyę do uznania rządu, silnie przekonany, że zwróci należną uwagę na wynikające z tego smutnego zjawiska następstwa, szkodliwe dla pokojowego rozwoju Rosyi.

Kijów, 31 marca. (P). Przybył tu prezes komisyi rewizyjnej, senator Diedulin.

Wrocław, 31 marca. (P). W jednym z domów przy ul. Einbaum, wieczorem nastąpił silny wybuch gazu. Zerwane drzwi zmiażdżyły przechodniowi głowę. Dom zburzony. Na razie wydobyto z gruzów 8 osób zabitych i ciężko rannych.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 31 marca. (Wł.) Wielkie wrażenie wywołało tutaj ogłoszenie przed sądem nowojorskim, przez znanego finansistę Parnasa, oskarżonego o defraudacyę 30 tysięcy dolarów, dwóch poufnych listów niemieckiego następcy tronu, z których okazuje się, że krążące swego czasu pogłoski o wysoce naprężonych stosunkach cesarza niemieckiego do swego syna były prawdziwe.

Londyn, 31 marca. (Wł.) Z powodu przychylnego stanowiska, jakie rząd rosyjski zajął wobec projektu Pasicza, zbudowania specyalnego portu, z którego Serbia wysyłałaby swoje towary wprost do Rosyi z pominięciem Austryi, gazeta „Morning-Post" pisze:

„Nie jest to fakt bez znaczenia, stanowi bowiem wymowny dowód, jakiemi wątłemi nićmi szyte jest porozumienie rosyjsko austryackie. Austrya nie może pozostać przecież obojętna na tę przychylność Rosyi dla projektu serbskiego, który poza wszelkimi pozorami korzyści ekonomicznych, jest w gruncie rzeczy demonstracyą anti-austryacką.

Poznań, 31 marca (wł.) Wobec jawności niechęci polskich kół robotniczych i demokratów, przeciw orzeczeniom prowincyonalnym komitetów, wyborczych, Sosiński zamierza zrzec się kandydatury, gdyż nie chce być reprezentantem sfer robotniczych, dzięki wyłącznemu poparciu obozu zachowawczego.

Berlin, 31 marca (Wł.) Rozmiary wczorajszej katastrofy kolejowej pod Müleheim nad Renem wywołały tutaj bardzo przygnębiające wrażenie. Przyczyna dotychczas nie została jeszcze wyjaśniona. Wiadomo tylko, że pociąg luksusowy, pomimo haltsygnałów, wpadł z tyłu na stojący przed stacyą pociąg żołnierski i tutaj nastąpiło straszne zderzenie.

Ci żołnierze, którzy wyglądali oknami wagonu, mają poobcinane głowy. Według najświeższych doniesień zostało na miejscu zabitych żołnierzy 21, w tem 5 polaków, a ciężko rannych 100. Wśród niebezpiecznie rannych jest 13 polaków. Na miejsce katastrofy przybył pruski minister kolei. W pociągu luksusowym nikt nie poniósł szwanku.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Ł. Szmigielskiemu. W zawiadomieniu, łaskawie przysłanem naszej Redakcyi, zapomniał Szan. Pan oznaczyć datę zebrania

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
30/III 1 pp.	748.2	— 0.8	96	Pn W 3	Z dnia 30/III Temperatura max.+1.7° C min.—4.2° C. Opadu 0.7
30/III 9 w.	749.2	— 2.0	90	W 3	
31/III 7 r.	753.2	— 2.4	92	Pn W 3	

OFIARY.

Dla najbiedniejszych.

Dla uczczenia pamięci dnia imienin matki swej z Chełkowskich Kornelii Dąbrowskiej składają Kazimiera Rożnowska 1 rb. i Jan Dąbrowski 1 rb.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział łódzki).

Dla uczczenia ś. p. Kazimierza Lejnwebera, Apoloniusz Szymański 5 rb.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast wieńca na grob ś. p. Kazimierza Lejnwebera, dr. Hartman 5 rb.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

We wtorek, dnia 29 marca r. b., zmarł nagle nasz długoletni członek komisyi rewizyjnej, dawniejszy członek czynny ś. † p.

KAROL AST.

Niech mu ziemia lekką będzie!

Członkowie naszej straży zbiorą się w piątek o godz. 1½ w domu rekwizytowym II oddziału.

Zarząd i Komendantura Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

916

Z KRÓLESTWA.

Fabrykacya fałszywych pieniędzy. W Suwałkach przed miesiącem zjawił się w obiegu fałszywy banknot pięciorublowy.

Naczelnik miejscowego wydziału śledczego, p. W. Pyżalski, zabrał się do poszukiwań i po całomiesięcznem śledztwie wykrył fabrykę fałszywych banknotów w mieszkaniu tureckiego poddanego w Suwałkach, gdzie znaleziono banknoty dziesięciorublowe jeszcze w zupełności nie wykończone, jak również wszelkie do fabrykacyi tych pieniędzy przyrządy.

Obecnie wyjaśniło się, że udział w tej fabrykacyi brali jeszcze dwaj inni tureccy poddani. Jeden z nich został ujęty w Wilnie, dokąd posłano za nim specyalnego agenta; za drugim wysłano listy gończe.

Bandytyzm w gubernii siedleckiej. W ostatnich czasach mieszkańcy okolic Białej, Łomaz, Wisznic, Parczewa i Włodawy w gub. siedleckiej przeżywają chwile nieprzerwanej trwogi, gdyż w miejscowościach tych rozrósł się bandytyzm do niebywałych rozmiarów. Oto w miasteczku Rossoszy bandyci napadli na dom pewnego kupca, domowników powrzucali do piwnicy, zamknęli ich tam i spládrowawszy całe mieszkanie odeszli, zabierając wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość; około Parczewa ograbili miejscowego parocha; w lesie obywatela Kraszewskiego ograbili dom nadleśnego; w Białej złodzieje dostali się w nocy do kościoła, lecz część ich została schwytana. Włościanie tak są rozwścieczeni na bandytów i złodziei, że o ile uda im się którego schwytać, zabijają go na miejscu. Taki wypadek zdarzył się w dzień jarmarku w osadzie Wisznicach, gdzie schwytanego złodzieja tak pobito, że zmarł wkrótce, potem towarzysze zabitego, mszcząc się za jego śmierć, następnego dnia zabili w lesie wisznickim dwóch chłopów, jednego zastrzelili, a drugiego zadusili, w nocy zaś we wsi Krzywowierzbie napadli na dom jednego z gospodarzy i ograbili go zupełnie. Policya ściga przestępców, lecz, jak dotąd, naprożno.

Kara prasowa. Redaktor „Głosu Wiary“ we Włocławku skazany został za artykuły zamieszczone w № 2 i 3 po 250 rb. kary za każdy numer, a nadto skonfiskowano № 4 tego miesięcznika.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)
LECZNICA ZĘBÓW
M. Riesnik-Epstein.
Plombowanie i wyjęcie zębów **bez bólu, Specyalne laboratoryum** zębów sztucznych i złotych koron.
Reparacye i przeróbki sztuczn. zębów **napoczekaniu.**
Ceny bardzo przystępne. 2596

Dr Jan Kiełkiewicz
Warszawa, Nowogrodzka 37.
Choroby dróg moczowych. — Oświetlenie pęcherza i cewki dla celów dyagnostycznych i leczniczych. — Przyjmuje do godz. 10 rano i od 5 do 7 ej wieczorem. 909—6—1

Teatr Polski
Cegielniana 63. 2309
Jutro po cenach zniżonych „Odrodzona Ewa”
Komedya w 3 aktach Heleny Rozgórskiej. — Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

BORAXYL
PŁYN ochronny do twarzy przeciw pryszczom, wągrom i wszelkim zakażeniom cery.
KREM dla cery chropowatej, przeciw swiądowi, odmrozin. i wszelkim zaczerwienieniom.
Odświeża, wybiela i udelikatnia. Nader ważne dla Panów i Pań! — Główny skład APTEKA ZAMENHOFA, Warszawa. 2637-40

Cietrzewie i Jarząbki
kaczki i indyki. Wielki wybór konserw i marynat. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Codzien. świeży drób. Masło śmietankowe i kuchenne Sklep „DOBRA GOSPODYNI“, Piotrkowska 181. 329 24

Sprzedam sklep rzeźniczy
z całem urządzeniem, oraz konia i furgon.
Widzewska 128. 860—3-3

KOSZULE KOLOROWE oraz na zamówienia, KRAWATY — stale nowości — wybór duży, RĘKAWICZKI, TRYKOTAŻE, CHUSTKI, LASKI, SZELKI i t. d. na zbliżający się sezon wiosenny poleca
WARSZAWSKA FABRYKA RĘKAWICZEK i MAGAZYN BIELIZNY
K. SZEFNER i S-ka
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 61.
Kołnierzyki popiętne — prima: stojące 22 k., z różkami 27 k., wykładane 30 k. wszystkie wysokości. RĘKAWICZKI skórkowe od 75 k. Ceny hurtowe. 864—5
Piotrkowska № 61.

Francuzka wprost przybyła, druga z praktyką. Niemka doświadczona; wyborne świadectwa. Bony polki. Nauczycielka: francuski, niemiecki wyborny, muzyka, rosyjski. Biuro Jabołkowskiej, Warszawa, Chmielna № 36. 914—1

Do odstąpienia
ładny **pokój z kuchnią** od 1 kwietnia w śródmieściu. Wiadomość: ul. Orla № 13 m. 5, między 10—12 rano. 906—1

Dowód № 135790
Oddziału 2-go Łódzkiego Warsz. Tow. Pożyczk. — zaginął (skradziony). Zastrzeżenie zrobione. 911-1 **M. Grigorief.**
Piotrków. Zarząd gubernialny.

KREDENS dębowy
prawie nowy jest do sprzedania za 200 rubli. Wiadomość u stróża, Piotrkowska 135. 910—3—1

Różne używane meble
są do sprzedania. Wiadomość: Zielona 3 m. 2, I piętro, od godziny 2 do 5 po południu. 912 3

Pracownia sukien i okryć damskich **M. i J. Żalasiewicz** z Krakowa. — Wyuczamy gruntownie szycia i kroju nietylko toalet balowych, wizytowych, ale i okryć damskich — podług najświeższej konstrukcyi i mody sposobem bardzo łatwym. Zapis uczenic codziennie. Piotrkowska 93 m. 10. 905—r

Garnitur mebli sprzedam.
Kredens, 12 krzeseł, stół, samowarnik, otomana dywanowa, biblioteka, biurko, fotel, tremo, szafy do ubrania, 2 łóżka, toaletka, szafki nocne, bieliźniarka, zegary, parawanik, lampy i różne drobiazgi. Szkolna 23 m. 3. 915—10 1

ODCISKI
brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Pa... **ARAGO**
St. GÓRSKIEGO, Warszawa. Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladyator. 1384 30 50

Drobne ogłoszenia.

A. A. A. A. Po 600 rubli otrzymają nauczycielki z niemieckim lub francuskim (na wyjazd). Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 92. 1687—3 2

A!A!A!A! Wyjeżdżając sprzedam tanio kredens, 12 krzeseł, stół, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, bieliźniarkę, otomanę dywanową, biurko z fotelem, obraz, lampy, pianino, wieszadło, toaletę i różne drobiazgi. Nawrot 38 m 12. 1532—10—0

A!A!A! Kobieta lub dziewczyna potrzebna zaraz do służby. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju“. 1522—4-3

AAA! Niemka z Wrocławia, nauczycielki z wyższem wykształceniem, freblanki, gospodynie, pielęgniarki, francuzki — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 1651-4 4

Do rozszerzenia pewnego i doskonale prosperującego przemysłowo-handlowego interesu potrzeba zaraz na 10 procent od 10 do 12 tysięcy rubli. Oferty pod adresem: Łódź: Główna Poczta, skrzynka 44. 1673c3s2

Do wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniem, Ul. Lubelska 12. 1715—3—1

Do sprzedania bryczka na gumach, mało używana. Widzewska 39, pralnia. 1713—3—1

Felczerski zakład, egzystujący 8 lat, dobrze prosperujący, zaraz do sprzedania; warunki przystępne. Wiadomość: Długa 5; tamże potrzebny zdolny subjekt fryzyerski na wyjazd do miejscowości kuracyjnej. 1720—3—1

Filię piekarską sprzedam z powodu zmiany interesu. Długa № 3. 1681—3 2

Jest do sprzedania fortepian za 25 rubli. Pańska 5 m. 13. 1663—3—2

Jest do sprzedania bufet i szafa do filii piekarskiej. Targowa 57 stróż wskaże. 1690—3-1

Kupię fotel na kółkach lub wózek. dla chorego. Piotrkowska 115, apteka. 1704—3—1

Obszerny sklep z mieszkaniem jest do wynajęcia od 14-go kwietnia Andrzeja 26 wiadomość w sklepie 1656—3—3

Potrzebna praczka Piotrkowska № 108 1652—3—3

Potrzebne zdolne podręczne do garderoby dziecinnej. Ulica Piotrkowska № 32 1679—2—2

Potrzebni stolarze. Skwerowa № 19. 1694—2—1

Pokój odnajmę inteligentnej kobiecie Piotrkowska 92 m. 45, pierwsze piętro. 1688—3—2

Potrzebne są zaraz zdolne panny do szycia na dobrych warunkach. Dzielna 9 m. 1 1686 2 2

Potrzebne zdolne spódniczarki i uczenice. Ulica Dzielna № 7, Glogier. 1717—3—1

Potrzebna nauczycielka do szkoły, na dwie godziny po południu. Staro Zarzewska 167, Konce. 1682 2s1

Potrzebna zdolna podręczna zaraz. Ulica Przejazd № 12 m. 25. 1696—1

Poszukuję miejsca na wyjazd przy starszej osobie. Oferty uprasza się składać pod T. W. w Adm. „Rozwoju“. 1698—3—1

Pokój z kuchnią potrzebny. Oferty w Admin „Rozwoju“ dla „Bezdzietnych“. 1693—2s1

Potrzebne panienki lub chłopcy do wykończania roboty. Mikołajewska 15, Feiflowicz 1621 2 1

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego Brzezińska 27. 1693—2—1

Potrzebne panny do szycia oraz uczenice. Wólczańska 91 m. 4. 1712—1

Są do sprzedania używane ławki i tablice szkolne. Piotrkowska 121 m. 5, od godz 4—5 po południu. 1711—6—1

Sklep kolonialny oraz delikatesów do sprzedania Ul. Benedykta № 20 1699—3—1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu na prowincyę. Ulica Łowicka 5 1714—2—1

Szafa i otomana do sprzedania z powodu wyjazdu. Benedykta № 56 m. 20. 1692—2—1

Sklep rzeźniczy i dwa nowe wozy parokonne zaraz do sprzedania. Wiadomość Karolewska szosa 6 u gospodarza. 1669—2—2

Zaraz do sprzedania 250 wozów pięknego czarnoziemu, po 25 kop wóz. Ulica Przejazd № 21. 1660—3—2

Zaginął pies biały, owczarek. Znalazcę prosi się o odprowadzenie za nagrodą na ulicę Zieloną № 26 mieszkania 7 1662 2 2

Zaginął pies, ponter, biały w żółte łaty, w obroży żółtej, nazywa się Leks. Odprowadzić za nagrodą: Mikołajewska 20, adwokat Wyganowski 1700—1

Zaginął pies buldog maści szarej. Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Bazarną № 1 m 4 1716 2—1

2 domy drewniane z placem do sprzedania z powodu choroby. Sikawska № 7. 1719—3—1

4 sklepy do sprzedania w dobrym punkcie Ulica Mikołajewska № 35 w sklepie 1718 -3-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Witkowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Elserta. 1708—3—1

Emilia Banik zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goldmana. 1706—1

Ernest Edelwaj zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szlamowicza. 1710—3—1

Józefa Rowers zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kindermana 1707—1

Józefa Bunczik zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Elzerta. 1709 -1

Zaginął paszport na imię Maryi Karasiak, wydany z gminy Zadzim. 1705—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Piotra Surowieca, wydany z fabryki I Związku Tkackiego Robotniczego 170 —1

Zaginął paszport na imię Antoniego Fajkowskiego, wydany z gminy Szadek, powiatu sieradzkiego, gub kaliskiej. 1702—3—1

Zaginął paszport na imię Jana Rogowskiego, wydany z gminy Bróżyca, pow. łódzkiego 1701 3 1

Zaginęła karta od paszportu na imię Bolesława Jaworskiego, wydana z fabryki K. Scheiblera. 1665—3—2

Zaginął paszport na imię Stefana Sobczyńskiego, wydany z magistratu m Piotrkowa. 1666—3—2

Zaginął paszport na imię Jakóba Augustyniaka, wydany z magistratu miasta Warszawy. 1659—3—2

Zaginęła karta pobytu na imię Maryjanny Hille, wydana z gminy Radogoszcz, powiatu łódzkiego. 1675—3—2

Zaginął paszport na imię Teofili Tomaszewskiej, wydany z magistratu m Zgierza 1672—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Antoniego Sobola, wydana z fabryki Szulc, Fuks i S-ka. 1671—3—2

Zaginął paszport na imię Franciszka Piotrowskiego, wydany z gminy Szadek, gub. kaliskiej. 1670—3—2

Zaginął paszport na imię Wawrzyńca Wojtysiaka wydany z gminy Rogóźno, powiatu łęczyckiego 1685—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Apolonii Kalinowskiej, wydany z fabryki I. K. Poznańskiego. 1689—3—2

Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d22

ŚWIATŁOLECZNICZY i ROENTGENOWSKI GABINET
D-ra S. KANTORA 276r
Specyalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótka № 4.
Leczenie **promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem** (choroby skóry i wypadanie włosów), **prądami wysokiego napięcia** (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radykalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**
Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. **Dla pań osobna poczekalnia.**

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica chorób zębów
lekarza d-ty H. Pruss.
Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specyalne laboratoryum techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specyalność: **plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony,** złote mosty **(sztuczne zęby bez podniebienia).**
Reperacye i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss **znajduje się przy lecznicy.**
Uwaga!! **Ceny bardzo nizkie!** Uwaga!! 42r0

Specyalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej
Dr St. LEWKOWICZ
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilisie.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

Dr. med. LEYBERG
Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. Wacław Jasiński
Tel. Nr. 1501.
PIOTRKOWSKA 108, II-e piętro.
od 4—6.
Choroby dzieci. 2547

Dr. A. GROSGLIK
Zielona 5.
Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568 d

Dr. FRANCISZEK
KOZIOŁKIEWICZ
(senior starszy)
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2½—4 pp. i od 7½—9 w. 1426r

Dr. Zofja Garlicka
mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN., DZIECINNE I KOBIECE. 1812r

Leczn͏ica chorób skórnych i wenerycznych
Gabinet Roentgenowski i Swiatło-leczniczy
D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
WOLCZANSKA № 36.
Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.
Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokiem napięciu (Arsonvalizacya). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu 2145r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. Rosenblatt
Choroby
uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 2—4 r. 2451

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. **Południowa 23.** 485d

Dr. med. Z. Golc
chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7
powrócił.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r 1463r

Dr. B. DONCHIN
Specyalista chorób oczu
osiadł w Łodzi
ul. Zielona № 11.
Godz. prz. 10—12 i 5—7 po poł. 458—r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. J. ABRUTIN
KROTKA 9.
Specyalność **chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.** Przyjmuje: 8½—11 i od 6—8 po poł.; panie 5—6 po poł., w niedziele 10—1 w poł. 237

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuję codziennie od 8 — 1 w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Srednia № 5.

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE. WŁOSOW, WENERYCZNE (syfilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIEMOCE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
powrócił.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. Jan Pieniążek
sp. ch. **nosa, gardła i uszu**
przeprowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano 1350d

Dr I. LIPSZYC
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45 294

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjmuje: od 9 — 10 rano i od 5 — 8 wiecz., kobiety od 4 — 5 1331—r

Dr. H. Sadkowski
asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. Roman GLOGER
powrócił.
Zgierska 54. 903-6-2

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8½—12 r. i 5 — 7½ pp., panie od 4 5) 1761 r

Dr. med.
Aleksander FABIAN
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku).
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4—6½. 2251r

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. **Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.**
Przyjmuje: 8—11 i 4½—8 w
Panie: 4½—5½ po poł.
W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usuwa
Migreno-Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skł. aptecz. tylko **oryginalnych** proszków po **10 k.** szt. — Pudełko **1.20 k.** Główn. skł. Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 2761r100

Pierwsza Chrześcijańska
Lecznica chorób zębów i jamy ustnej 2651r
teraz: ulica Piotrkowska 133.

Lekarz-Dentysta
DĄBROWSKI
mieszka: **Piotrkowska 97.** 1336r

Dr Ignatiew
Specyalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w. 76r

Do 31 marca

zupełna wyprzedaż

wszelkich narzędzi rzeźniczych.

HUGO LAMPRECHT

Andrzeja 26 894—3—3

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

węże gumowe (szlauchy) we wszystkich grubościach.

Węże parciane wewnątrz gumowane, Węże parciane pojedyńcze i podwójne, Płyty gumowe do pomp, oraz wszystkie Artykuły techniczne **Rosyjsko-Amerykańskiej Fabryki Wyrobów Gumowych w Petersburgu.** 1462b

Wiosenne nowości!

szczególnie tanio

Kostyumy
z granatowego szewiotu od rb. 21 50

Palta damskie
z angielsk. deseniow. materyału rb. 12.—
z najlepszego sukna „ 18—

Spódniczki
z wełnianego szewiotu rb. 2.50
z czarnego sukna „ 6.50

Bluzki
z czystego jedwabiu rb. 4 90
z wełnianego materyału „ 3.25
z materyału do prania „ 1.80

Halki
z czystego jedwabiu rb. 4.25
z alpagi „ 1.30

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100 705

Administracya „Rozwoju" przyjmuje ofiary na budowę kościoła S-go Stanisława Kostki. 623—pr

Letnie mieszkania w Teofilowie, w lesie własnym, łączącym się z lasami **Spały** nad **Pilicą**. Miejscowość górzysta i sucha. Przyjmuje się pojedyńcze osoby, młode panienki, które znajdą troskliwą opiekę, całe rodziny z całodziennem utrzymaniem, albo też tylko obiady. Ceny przystępne. Wiadomość: ulica Długa 6 m. 13. 892—7—2

Przyrządy ortopedyczne, bandaże rupturowe, narzędzia chirurgiczne i weterynaryjne, pasy brzuszne i wyprawy połogowe, nogi i ręce sztuczne, maszynki do golenia, brzytwy, noże stołowe i kuchenne, scyzoryki i nożyczki po cenach najniższych poleca **F. Dłutek,** Warszawa, Nowo Miodowa nr. 2 — Przyjmuje wszelkie reparacye. Pracownia własna. Krak. Przedm. Nr. 14. tel 143—32. 827-5—5

Różne lokale

z wszelkiemi *wygodami* od 1-go lipca do wynajęcia na ul. Ekaterynburskiej № 20. Bliższa wiadomość: Nowy Rynek 10, Schneider. 898—3—2

Mieszkanie

potrzebne od 1 lipca dla dentysty-lekarza, 4 pokoje, kuchnia z wszelkiemi wygodami na 1-em lub 2-em piętrze, na ul. Piotrkowskiej lub w jej pobliżu. Oferty w „Rozwoju" pod lit. I. K. 303. 902—3—1

Dr. J. Brudziński powrócił.

913-3

Dr. Jan Caderski

b. asyst. klin. uniwer. warsz.

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 907

Akuszerka A. Treakler

Benedykta 10,
przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-20

S. Karasiówna

Akuszerka

powróciła do Łodzi.
Od kwietnia mieszkać będzie:
Andrzeja 16. 774—3—3

Zaginął weksel na rb. 300, wystawiony przez Franciszka Perlińskiego Józefowi Stasiakowi Ostrzega się przed kupnem takowego, gdyż jest nieważny, a łaskawego znalazcę prosi się zwrot za nagrodą: Rokicie Stare, ul. św. Teodora 101
900 3-2 **Antoni Stasiak.**

Smaczne i zdrowe Pieczywo

poleca piekarnia

R. TRENKLERA, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specyalistów fachowych. **Czystość i hygiena wypieku gwarantowana.**

Filie: Piotrkowska 116 i Orla 8. 1568·100·67

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. f. „Józefina".

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje mi możność wyuczania kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczoną została na wystawie srebrnym medalem.

Po ukończeniu kursu uczenice otrzymują patenty cechowe lub prywatne.

Piotrkowska № 23. 1951r

Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych J. MANTINBANDA

w Łodzi, Dzielna 22.

Wykłady języków: rosyjskiego, polskiego i angielskiego rozpoczynają się w tych dniach.

Zapisy do nowej grupy przyjmuje kancelarya kursów codziennie od 7—9 wieczorem. 541—d-9

Administracya Dóbr RUDA

(20 minut tramwajem od Łodzi)
№ tel. 548

sprzedaje na dogodnych długoterminowych warunkach wypłaty: 1) parcele leśne na wille, 2) place budowlane, 3) place z domami mieszkalnemi, 4) parcele na ogrody lub fermy, 5) dom mieszkalny o 108 pokojach z placem 43,000 łokci, 6) ładna willa piętrowa z ogrodem owocowym i angielskim, 7) staw zarybiony z wodą bieżącą rzeczne morgów.

Ponadto sprzedają się na miejscu i z odstawą materyały budowlane, oraz odnajmują się różne mieszk. zimowe i letnie. 800—

Towarzystwo Akcyjne Rzeźni Miejskich

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE № 5

poleca:

1) skóry surowe, suche i solone
2) krew suszoną na nawozy
3) mączkę mięsną dla ryb i drobiu.

Analizę krwi i mączki wysyła się na żądanie.
40—20—13

Agatol

Poleca: Laboratorjum St. Górskiego, Warszawa Leszno 12.—Nagrodzony na 5-iu wystawach za skuteczne i hygieniczne działanie — tymolowy proszek, eliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Ceny: proszku 20 i 35 kop., eliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop.

Żądać wszędzie. 1485—30—30

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny uskutecznia rutynowany buchalter poważnej instytucyi. — Oferty sub „Rutyna" przyjmuje administracya „Rozwoju". 96

Niema ten pryszczy i podrażnienia skóry, kto po ogoleniu używa stale antyseptyczny

Cristal-„Carmen"

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych lub u wyłącznych przedstawicieli: Czesław Kułakowski i S-ka, Łódź, Mikołajewska 46. 683—3—3

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**